

JOE BENITEZ'S

Nr. 1

Benitez · Steigerwald

Lady

Mechanika

www.aspencomics.com

www.joebenitez.com



#1  
z 8





Scenariusz  
&  
rysunki  
JOE  
BENITEZ  
DE' NITI E Z  
DE' NITI E Z

Tłumaczenie  
GĘDZIAZGII  
GĘDZIAZGII

Tajemnica  
mechani-  
cznych  
zwłok



Kolory  
DET TED  
PETER  
STEIGERWALD

Litery  
JOSH REED

Korekta  
A.

## CZĘŚĆ PIERWSZA

DIGITAL & EDITORS: FRANK MASTROMAURO, VINCE HERNANDEZ; DESIGN AND PRODUCTION: JOSH REED, MARK ROSLAN, PETER STEIGERWALD; SPECIAL THANKS: "M"  
Some Lady Mechanika lettering fonts designed by: DREAMER DESIGN

### FOR ASPEN:

Founder: MICHAEL TURNER President: FRANK MASTROMAURO Vice President: PETER STEIGERWALD  
Editor in Chief: VINCE HERNANDEZ Editorial Assistant: JOSH REED Marketing Assistant: STEPHANIE MATSON  
Production Assistant: CHAZ RIGGS AspenStore.com: CHRIS RUPP Director of Design and Production: MARK ROSLAN

JOE BENITEZ'S LADY MECHANIKATM Vol. 1 Issue 1  
NOVEMBER 2011. DIGITAL COPY. Published by Aspen MLT, Inc., Office of Publication: 5855 Green Valley Circle, Suite 111, Culver City, CA 90230-6965. Copyright ©2011 Joe Benitez. All Rights Reserved. Lady Mechanika, its logos, all characters and the distinctive likenesses thereof, and all related elements are trademarks of Joe Benitez. The Aspen MLT, Inc. logo is a registered trademark of Aspen MLT, Inc. Any similarities between names, characters, persons, and/or institutions in this magazine with persons living or dead or institutions is unintended and is purely coincidental. With the exception of artwork used for review purposes, none of the contents of this book may be reprinted, reproduced or transmitted by any means or in any form without the express written consent of Joe Benitez.

VISIT US ON THE WEB AT  
[WWW.ASPENCOMICS.COM](http://WWW.ASPENCOMICS.COM)  
FOR MORE LADY MECHANIKA  
[JOEBENITEZ.COM](http://JOEBENITEZ.COM)

FIND US ON FACEBOOK AT  
[FACEBOOK.COM/ASPENCOMICS](http://FACEBOOK.COM/ASPENCOMICS) FOLLOW US ON TWITTER AT  
[TWITTER.COM/ASPENCOMICS](http://TWITTER.COM/ASPENCOMICS)

FOR THE COMICS RETAILER NEAREST YOU CALL 1800-COMICBOOK

FOR MORE ASPEN COMICS GO TO  
[WWW.ASPENSTORE.COM](http://WWW.ASPENSTORE.COM)  
FOR MORE LADY MECHANIKA  
[FACEBOOK.COM/LADYMECHANIKA](http://FACEBOOK.COM/LADYMECHANIKA)

Las Darqueshire, siedem-  
nasty sierpnia 1879 roku.

J ESTEM  
JEDYNA.

NA CAŁYM ŚWIECIE.  
UNIKALNA.

NIKT PODOBNY  
NIE ISTNIEJE, NIKT  
O KIM BYM WIEDZIAŁA.

NIKT KOGO  
BYM WIDZIAŁA.

OCH, BOŻE.

SHUFF  
SHUFF  
SHUFF

PO CZEŚCI  
CZŁOWIEK.

PO CZEŚCI  
MASZYNA.

AHHRRRGH!

CIAŁA I METAL  
POŁĄCZONE  
W NIEWLARYGO-  
DNY SPOSÓB.

NNNN... CO ONI  
MI ZROBIŁI?

NIE, PROSZE,  
NIEEEE...

ZOSTAWCIE...

POWSTRZY-  
MAJĘ JĄ  
DO CHOLERY!

PRÓBUJEMY!!!  
TE PIEPRZONE  
PASTUCHY  
NIE SKUTKUJĄ!

POTRZEBU-  
JEMY JEJ  
ŻYWEJ!

JAK TEGO  
DOKONALI?

KTO I W JAKIM  
CELU TO ZROBIŁ?

HUUNGH!

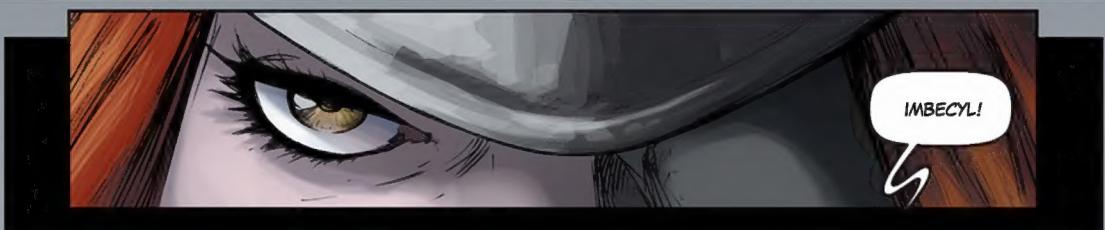
ZNAJDĘ  
ODPOWIĘDŹ

LUGH!

PO... POMO-  
CY. WYKRWA-  
WIAM SIĘ.

PIEPRZYĆ TO!  
STRZELAJCIE!  
KULE JEJ  
NIE ZABIJĄ!

MUSZĘ ZNA-  
LEŻĆ ODPO-  
WIĘDŹ.





SZEREGOWY  
HARRIS!

NA ROZKAZ,  
KOMANDORZE!

NAWIĄŻCIE POŁA-  
CZENIE Z HELIOARX.  
MUSZĘ O TYM NATYCH-  
MIAST ZAMELDOWAĆ.

TAK JEST,  
KOMANDORZE!

SZEREGOWY ANDERS.  
WY TERAZ DOWODZICIE.  
PRZYGOTUJECIE LUDZI NA  
WYPRAWĘ DO MIASTA.

TEN  
POCIĄG ZAWIEZIE  
OBJEKT PROSTO  
DO CENTRUM...

...Mechaniki.

OCH, TATUSIU!  
TU JEST PIĘKNIEJ  
NIŻ SOBIE WYOBRA-  
ŻAŁAM!

TAK, ALLIE. CUDOWNE,  
PRAWDA? NAJBARDZIEJ NOWO-  
CZESNE MIASTO W CAŁEJ BRY-  
TYJSKIEJ WSPÓŁNOCIE  
NARODÓW!

CZYLI NAJNOWOCZE-  
ŚNIEJSZE MIASTO NA CA-  
ŁYM ŚWIECIE, TATUSIU!

HA! TAK JEST.  
OCZYWIĘCIE  
MASZ RACJĘ.

CZY WIESZ, ŻE TWÓJ  
DZIADEK LITTLETON PRZY-  
ŁOŻYŁ REKE DO BUDOWY  
MECHANIKI?

NAPRAWDĘ?  
DZIADEK?

OCH, TAK. BYŁ CZĘŚCIĄ  
ZESPOŁU, GRUPY NAJWYBITNIEJ-  
SZYCH UMYSKÓW NA ZIEMI, KTÓ-  
RZY ZEBRALI SIĘ, ABY ZBUDOWAĆ  
NAJWSPANIALSZE MIASTO, JAKIE  
KIEDYKOLWIEK ISTNIAŁO.

BUDYNKI Z TUZINAMI  
PIĘTER WYSPOŻONYCH  
W PAROWE WINDY DO WO-  
ŻENIA LUDZI.

JEDNO-  
SZYNA KOLEJKA  
NADZIEMIA ŁĄCZĄCA  
WSZYSTKIE DZIELNICE  
MIASTA.

A CO NAJWAŻNIEJSZE  
UNIWERSYTET, WSPANIAŁE  
CENTRUM WIEDZY I KUŹNIA  
WYNAŁAZKÓW!

UNGH...

ZAPRAWDĘ NIESA-  
MOWITE, JEŚLI WZIAĆ  
POD UWAGĘ, ŻE TO  
WSZYSTKO POWSTAŁO  
ZALEDWE DWADZIE-  
ŚCIA LAT TEMU.

THUMP

UNGH!

PANIENKO? POTRZE-  
BUJESZ POMOCY?

DOBRY BOŻE!



POMOCY! LEKARZA!  
CZY JEST TU JAKIS  
LEKARZ??!



Las Darque-shire.

OFICER, KTÓRY DOPUŚCISIE ZANIEDBANIA OTRZYMAŁ JUŻ REPRYMENDĘ, RESZTA MOICH LUDZI JEST PRZYGOTOWANA DO POSZUKIWAŃ.

OBAWIAM SIĘ, ŻE OBIEKT UCIĘKŁ, SIR. JEST W DRODZE DO MIASTA.

TO BARDZO NIEFORTUNNE KOMANDORZE...

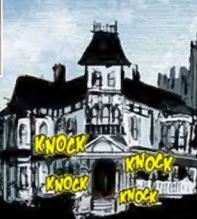
PROSzę O DYSKRECJĘ KOMANDORZE, MIASTO TO JEJ TERYTORIUM. JEŚLI SIĘ ZORIENTUJE, TO NIE MA WĄtpliwości, ŻE SIĘ WTRACI.

ROZUMIEM, SIR.

JEŚLI NA NIĄ WPADNIEMY, TO MAM Z NIĄ RACHUNKI DO WYRÓWNANIA.

JA TAKŻE.

Peryferie Mechaniki, miasta jutra.



TAK? W CZYM MOGĘ SŁUŻYĆ?

czy to REZYDENCJA PROFESORA LITTLETONA?

TAK, KOCHANIE. NIESTETY ALE OBAWIAM SIĘ, ŻE PROFESOR PRZED CHWILĄ WYJECHAŁ.

DOKŁADNIEJ CHCIAŁABYM SIĘ SPOTKAĆ Z JEGO SIOSTRZENCIEM, CHARLESEM LITTLETONEM. CZY GO ZASTAŁAM?

TAK, PRZYJECHAŁ DZIŚ RANO WRAZ Z CÓREJKĄ. PROSzę WEJŚĆ, ZAPOWIEM PANIA.

DZIĘKUJĘ, PANI...?

HAVENDASH, ABIGAIL HAVENDASH, DO TWOICH USŁUG KOCHANIE.

KOGO MAM ZAPOWIEDZIEĆ?



PROSZE MI POWIE-  
DZIEĆ, ŻE LADY MECHANI-  
KA CHCIAŁABY ZAMIEŃC  
Z NIM KILKA SŁÓW. SPOTKA-  
LIŚMY SIĘ JUŻ WCZEŚNIEJ,  
OKOŁO ROKU TEMU. POWI-  
NIEN TO PAMIĘTAĆ.

OCH! OCZYWIŚCIE  
PANI MECHANIKO! NATYCH-  
MIAST GO SPRAWDZĘ.  
PROSZE ZACZEKAĆ W GA-  
BINECIE I ROZGOŚCIĆ SIĘ.

DZIĘKUJĘ PANI  
HAVENDASH.

HMM... COŽ TO SPROWADZA PANA DO MIASTA, PANIE LITTLETON? A W TYM SAMYM CZASIE MECHANICZNE ZWŁOKI ZNALEZIONE NA STACJI KOLEJOWEJ?

WCIAŁE NIA  
NIE JESTEŠ!

PRZEPRASZAM?

NAZYWAŚ SIĘ  
LADY MECHANIKĄ,  
ALE TO NIEMOŻLIWE,  
ZEBYŚ NIA BYŁA.

JESTEŠ  
TEGO  
PEWNA?

OCH?

TAK, CAŁKOWicie.  
NIE WYGŁADASZ  
JAK ONA Z TEGO  
CO WIEM.

PRZECZYTAŁAM WSZYSTKO,  
CO ZOSTAŁO NAPISANE O LADY MECHANICE,  
WIEC MOGĘ SIĘ CZUĆ  
EKSPERTEM W TEJ  
DZIEDZINIE.

POWIESZ MI,  
POCZYM POZNAKAŚ,  
ŻE NIA NIE JESTEŠ?

PO PIERWSZE,  
ONA MA MECHANICZNE  
RĘCE I NOGI, A TY NIE.

COŠ  
JESZCZE?

LADY MECHANICKA MA NIESKAZITELNY STYL I GRACJE. NAWET  
MARTWA NIE POKAZAŁBY SIE  
W TAKIM STROJU JAK TWÓJ.

STRÓJ, CO NIE TAK  
JEST Z MOIM  
STROJEM?

JEST...  
JEST...  
JAKI?  
JEST NIE-  
MODNY!  
NIEMODNY!

WYOBRAŻAM SOBIE W PODOBNYM  
STROJU PANIA HAVENDASH  
ALBO MOJA BABKĘ, ALE NIE  
LADY MECHANIKĘ. NIGDY!

A NIBY  
DŁACZE-  
GO?

ŻARTUJESZ?  
JAK NIBY MIAŁABY  
WALCZYĆ Z BANDYTAMI  
I ZŁYMI POTWORAMI  
W CZYMŚ TAKIM?

NO COŽ, TU MNIE MASZ BYĆ MOŻE  
NOSIKĄĆ TAKI STROJ, GDYBY CHCIAŁA SIE  
CIĘT MNIĘ RZUCAĆ W OCZY I UNIKNAĆ  
NIEGRZECZNYCH KOMENTARZY.

RZUCAĆ SIE W OCZY  
- NIE WIEM, CO MASZ  
NA MYSŁI, ALE MÓWIE,  
ŻE NIE!

LADY MECHANIKĄ  
NIE PRZEJMUJĘ SIE,  
CO O NIĘ SĄDZĄ INNI.  
JEST SAMODZIELNA  
KOBIETA, TAK JAK JA!

TAK, WIDZĘ.

WIEC PRZYNA-  
JESZ SIE, ŻE JES-  
TEŚ IMPOSTO-  
REM?

NO COŻ, ZAPRENE-  
TOWAŁAS NIEZWYKLE  
MOCNE ARGUMENTY.  
DOMYŚLAM SIĘ WIĘC,  
ŻE NIE MOGĘ BYĆ LADY  
MECHANIKĄ.

OCHWIĘSCIE,  
ŻE NIE WIEM,  
ŻE MAM RACJE.

LADY  
MECHANIKĄ?

NIE, TATO.  
PRZEPRASZAM,  
ŻE CI TO MÓWIE,  
ALE TA KOBIETA  
ZDECYDOWANIE  
NIA NIE JEST.

NIE MAM POJĘCIA,  
KIM JEST, ALE NA TWOIM  
MIEJSZCU OJCZE, BYŁABYM  
BARDZO OSTROŻNA.

JEŚLI BĘDZIESZ  
MIMIE POTRZEBOWAĆ,  
TO BĘDE W SWOIM  
POKOJU.

BARDZO PRZE-  
PRASZAM, MOJA  
CÓRKA, ALLI... MAM  
NADZIEJĘ, ŻE NIE  
BYŁA ZBYT  
DOKUCZLIWA.

NIC SIE  
NIE STAŁO  
DOKTORZE.

A TERAZ PROSZE  
MI POWIEDZIEĆ,  
CO LUDZIE BLACK-  
POOLA ZROBILI  
Z MECHANICZNA  
DZIEWCZYNĄ  
ZNALEZIONĄ  
DZIŚ RANO.

BLACKPOOL?  
NIE WIEM NIC  
O BLACKPOOLU!  
JA...

JAK SOBIE  
PRZYPOMINAM,  
PRACUJESZ DLA  
BLACKPOOLA.

PRACOWAŁEM I TYLKO  
RAZ, NA JEDNEJ EKSPEDY-  
CJI, PODCZAS KtóREJ SIE  
SPOTKALISY. NIGDY WIĘCEJ  
DLA NIEGO NIE PRACOWA-  
ŁEM.

CÓŽ ZA ZBIEG OKOI-  
CZNOŚCI - BYŁY PRACOWNIK  
BLACKPOOLA AKURAT ZNAJ-  
DUJĘ SIE W MIEJSZCU ODKRY-  
CIA MECHANICZNYCH ZNOK.  
CÓŽ, JESTEM PRZEKONANA,  
ŻE BLACKPOOL BYBY TYM  
BARDZO ZAINTERESOWANY,  
NIE LIWAŁSZY

TAK! TO ZNACZY, NIE WIEM!  
PRZYJĘCHAŁEM DO MIASTA NA KONVENT.  
BLACKPOOL TEŻ TU JEST, PRZECIĘŻ JEST  
SPONSOREM... TO WIELKA WYSTAWA  
PRZEMYSŁOWA, ODBYWA SIE CO ROKU...

MECHANI-CON.

TAK, TAK!  
SŁYSHAŁ  
O NIEJP.

ŻYJE W TYM MIEŚCIE  
DOKTORZE. PRZEZ KILKA  
NASTĘPNYCH DNIE NIE BĘDZIE  
MOŻNA WYJŚĆ NA ULICE, ŻEBY  
NIE WPAŚĆ NA JAKIEGOŚ  
GLUPCA LIBRANEGO W JAKIŚ  
NAJGŁUPSI GADZET.

CZYŻ TO NIE WSPANIAŁE?  
PIERWSZY RAZ JESTEM  
NA KONWENCJI. TO TAKIE  
EKSCYTUJĄCE!

NAJWIĘKSI WYNALAZCY  
ŚWIATA I PRZEMYSŁOWCY  
W JEDNIM MIEJSCE! SWAN  
I BELL, A NAWET SAM  
CHARLES DARWIN.

PRZWIÓZŁEM ZE SZOBA  
JEGO KSIĄŻKE, BYĆ MOŻE  
LIDA MI SIĘ ZDŁYBYĆ  
AUTOGRAF...

DOKTORZE?

OCH...  
EHM, TAK?

MECHANICZNA  
DZIEWCZYNA?

A TAK,  
PRZEPRASZAM.

CZY MÓGŁBYS  
ZACIĄGNĄĆ  
ZASŁONY?

OCZYWIŚCIE...

TAK  
LEPIEJ?

TAK, DZIĘKUJE  
DOKTORZE.

CZYLI JAK ROZUMIEM, BYŁEŚ PRZYPADKIEM NA STACJI,  
KIEDY PRZYJĘCHAŁA,  
A POTEM STWIERDZIŁEŚ JEJ ZGON.

HMM... NO TAK.  
NIE WIEM, SKĄD SIĘ  
WZIEŁA. PO PROSTU TAM  
LEŻAŁA, ROZCIĄGNĘTA  
NA POSADZCE, MARTWA  
Zanim DO NIJE PODSZEDŁEM.

PRZYCZyna  
ŚMIERCI?

NIE... NIE JESTEM PEWNIEN.  
MIAŁA RANY POSTRZAŁOWE  
KORPUSU I KILKA ŚLADÓW  
WYGŁADAJĄCYCH NA PRZYPALENIA.  
JEJ MECHANICZNE  
KOMPONENTY WYGŁADAŁY NA...  
ZEPSUTE JUŻ WCZEŚNIEJ. TĘT-  
NICA BARKOWA JEJ LEWEGO  
RAMIENIA BYŁA OTWARTA,  
BYĆ MOŻE PRZEZ MECHANIKĘ.

W MOJEEJ OPINII  
PO PROSTU WYKR-  
WAWIŁA SIĘ  
NA ŚMIERĆ.

ROZUMIEM.

ALE BYŁO COŚ  
DZIWNEGO W JEJ  
KRWI.

CÓŽ  
TAKIEGO?

BYŁA BARDZO  
CIEMNA. PRA-  
WIE... PRAWIE  
JAK...

JAK CO,  
DOKTORZE.

JAK ROPA.

HMM...

CO Z JEJ  
KOMPONENTAMI,  
DOKTORZE? BYŁY  
PODOBNE  
DO MOICH?

CÓŻ, NIE MAM...  
CZY MOGLABYŚ  
POZWOLEĆ MI  
NA ZBADANIE  
SWOJEGO  
RAMIENIA?

TAK, OCZYWI-  
ŚCIE DOKTORZE.  
  
INTERESUJĄCE.  
HAM... TAK, CAŁKIM  
PODOBNE, WŁAŚCIWIE  
IDENTYCZNE.

METALOWE  
CZĘŚCI... JEDNA-  
KŻE BYŁY... TO-  
PORNIEJSZE,  
POWIERZCHNIA  
BYŁA... SZOR-  
STKA.

A TWO-  
JA...

SMACK

UCH...

PRZEPRASZAM  
DOKTORZE...  
JA...

DZIĘKUJE.  
WSZYSTKO  
W PORZĄDKU?

NIE, PROSZE SIE  
NIE TŁUMACZYĆ.  
ROZUMIEM.

TAK, NIC SIE  
NIE STAŁO.

JAK JUŻ MÓWIĘM, JEJ KOMPO-  
NENTY BYŁY BARDZO PODOBNE,  
ALE WYSTĘPOWAŁA JEDNA BARDZO  
ISTOTNA RÓŻNICA. MIANOWICIE- DŁONIE.  
JEJ DŁONIE WYGŁĄDÀY NICZYM  
PAZURY ALBO SZPONY.

CHCIAŁABYM SIE  
JEJ PRZYJRZĘĆ  
OSOBIŚCIE. NIE WIESZ,  
GDZIE JEST?

Z  
POWIEDZIELI, ŻE ZABIORA  
CIĘDO DO MINISTERSTWA  
ZDROWIA

Ulica Farra-  
daya nr. 314.



KIEDY ZAMAWIAŁAM  
U CIEBIE, PANIE LE-  
WIS, MÓJ SYSTEM  
BEZPIECZEŃSTWA  
TO PODKREŚLIKAM,  
ŻEBY NIKT NIE  
MÓGŁ GO OBEJŚĆ.

COP NAWET  
TAKI DOBRY  
PRZYJACIEL  
JAK JA?

...NAWET NIE SŁY-  
SZAŁSZAĆ WSZYSTKO  
JEST W GAZETACH.

LEWIS!

CZEGO  
CHCESZ  
DO CHOLERY!

WIĘCEJ BRANDY,  
JEŚLI JAKAS MASZ.  
ALE CHYBA CI WYSZŁA  
BURBON TESZ.

A KTO TWIER-  
DZI, ŻE JESTE-  
ŚMY PRZYJA-  
CIOŁKI? A TYM  
BARDZIEJ  
DOBRYMI?

HAI ZGINĘŁABYŚ BEZ MNIĘ  
I DOBRZE O TYM WIESZ. POCZY-  
NAJAC OD TEGO, ŻE JESTEM JEDY-  
NYM, KTÓRY KIEDYKOLWIEK DZWONI,  
TO POWINNAŚ BYĆ NIECO BARDZIEJ  
GOŚCINA, KIEDY ZASZCZYCAM CIĘ  
SWOIIM TOWARZYSTWEM.

LEWIS, TOLERUJĘ CIE-  
BIE I TWOJE TOWARZY-  
STWO, A TO JUŻ JEST  
SZCZYT GOŚCINNOŚCI  
Z MOJEJ STRONY.

TY I TWOJE TOWARZYSKIE  
USPOSOBIENIE. SIEDZĘ TU  
CAŁY DZIEŃ I ZAMARTWIAM  
SIĘ O CIEBIE. ZACZYNAJM  
MYŚLEĆ, ŻE JEST PO TOBIE  
I W KONCU SIĘ ZABIKAŚ.

JESTEM ZAJĘTA  
LEWIS I NIE MAM  
DZIŚ CZASU NA CIE-  
BIE, I TWOJE  
NONSENSY.

WPADŁAŚ NA  
TROP? W KONI-  
CU JAKIS PRAWDZIwy?

CZY MOŻE TAK Z CIEKA-  
WOŚCI ROZGLĄDAŁAŚ SIE  
ZA TA MECHANICZNA PANNĄ,  
KTÓRA ZNALEZIONO MARTWĄ  
DZISIEJSZEGO RANKA?

ODWAŁ SIE,  
LEWIS!

NO PEWNE,  
ŻE JESTEŚ, NIE-  
PRAWDAŻ? MY-  
ŚLISZ, ŻE TO MA  
ZWIĘZEK Z TOBĄ?  
ŻE TO ZAPROWADZI  
CIE DO ODPOWIE-  
DZI, KTÓRYCH  
SZUKASZ?

ZOSTAW TO,  
MÓWIE CI.  
TO STRATA  
CZASU.

NIGDY SIE  
NIE NAU-  
CZYSZ?

OBSESJA NA PLUN-  
KCIĘ PRZESZŁOŚCI  
NIE DOPROWADZI CIE  
DO NICZEGO OPROCZ  
ZŁAMANEGO SERCA.



CIÄGLE NIE MOGE  
SOBIE TEGO PRZYPOMNIEĆ, NICZEGL  
CO BYŁO WCZEŚNIEJ.

ALE PAMIETAM,  
CO BYŁO POTEM.

"URATOWALI MNIE",  
CO ZNACZYŁO, ŻE UWIEZILI MNIE W SWOIM  
MINISTERSTWIE  
"ZDROWIA".

ZŁOWROGA  
INSTYTUCJA.

UHRRRRRR

RRRRRRR

MIEJSCE, GDZIE TRZYMAJĄ WSZYSTKIE "PODEJRZANE" OBIEKTY.

CHORE, ZNIESKSZTAŁCONE, OBLAKANE.



I TAKŻE TE MECHANICZNE.

WITAJ, KOCHANAIE.  
JESTEŚ DZIECKIEM, NIEWIELE STARSZYM ODEMNIĘ, KIEDY MNIE ZNALEZIŁ.

UKRADLI CI SZANSE NA NORMALNE ŻYCIE, ŚMIECH, MIKOŚĆ I WŁASNE DZIECI PEWNEGO DNIA.



W ZAMIAN  
ZA TO TORTU-  
ROWALI CIE,  
OKALECZYLI,  
A W KONCU  
ZAMORDOWALI.

PRZYRZEKAM CI,  
ŻE ZROBĘ CO BEDE  
MOGLA, ABY ICH  
ODNALEŻĆ, A WTEDY  
TERAZ KOCHANIE MUSZE  
ZAPŁACZAĆ ZA TO.  
SPRAWDZIĆ, CZY NIE MASZ  
JAKIS SEKRETÓW, KTÓRE  
MOGĘBY MNIE DO NICH  
DOPROWADZIĆ. PRZEPRAWSZAM  
CIĘ ZA TĄ NATARCZY-  
WOŚĆ.



czy  
STWORZYŁA CIE  
TA SAMA OSOBA  
CO JEGO?

TA SAMA,  
KTÓRA STWÓ-  
RZYŁA MNIE?

WRACAJMY  
DO DOMU.

WHD

WHD

WHD

WHD



CO?

OCH.



CIĄG DALSZY NASTĘPI W  
LADY MECHANIKĄ #2

JOE BENITEZ'S

Benitez · St. Gerwald

# Lady Mechanika



Lady Mechanika to tajemnicza i wyjątkowa pół ludzka i pół mechaniczna mieszkańców miasta Mechanika, steampunkowej metropolii, miasta przyszłości, centrum świata, do którego sięgają najtańsze umysły tej wspaniałej epoki rozwoju przemysłu. Wśród ciemnych zauleków ukrywa się niezwykłe stworzenie, jest ono kluczem do uzyskania odpowiedzi na dręczące ją pytanie: kim jestem? Lady Mechanika rusza więc w ciemność na poszukiwania...

Ale nie tylko ona.

Tak rozpoczyna się ta opowieść...

RETAILER  
INCENTIVE  
LIMITED  
EDITION  
JUL 2011

